

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO
wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austriackiem.

rocznie 8 koron. | półrocznie 4 koron
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskim 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacacy 10 K.
wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy
łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszym inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych,
znaczący rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Ajeneja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haus-
manna 9.

Manuskryptów niemieszczonych nie zwraca się.
Reklamacje uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcyja i Administracyja „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

T R E Ś Ć :

Czy pretensye galicyjskich producentów koni do c. i k. armii są uzasadnione? (Ostoja-Ostaszewski). — Kronika. — Drobne wiadomości. — Sprawy towarzystwa. — Z piśmiennictwa rolniczego. — Pytania i odpowiedzi. — Wiadomości handlowe. — Ogłoszenia.

Czy pretensye galicyjskich producentów koni do c. i k. armii są uzasadnione?

Wartość konia zależną jest od możności użytkowania go do jazdy, rolnictwa i wojny; oceniać ją należy według siły, szybkości i wytrzymałości, z jaką wypełnia swe życiowe zadanie.

Gdyby wszyscy, tak konsumenci jak producenci byli przekonani o słuszności tej zasady, to wszelkie narzekania ze strony producentów straciłyby pozory słuszności.

Wojsko nie powinno od konia żądać nic innego jak dowodu uzdolnienia, skoro jednak niepodobieństwem jest nabyć parę tysięcy koni rocznie li tylko podług dowiedzionych zdolności, nie pozostaje nic innego jak przy zakupnie zwracać uwagę obok szlachetności pochodzenia, na takie kształty, które w praktyce okazały się najbardziej odpowiednie.

Nic też dziwnego, że producent remonty stara się przedewszystkiem o tak zwane „normalne“ formy, gdyż odnośnie do kieszeni producenta, koń wypełnił swe życiowe zadanie z chwilą kiedy został zamieniony na gotówkę. Tak mniej więcej pisze hr. Lehndorff.

Wobec sprzecznych interesów konsumenta a producenta, ten ostatni bywa zwykle malkontentem; nie sprzedawszy swego towaru skarży się jeżeli nie na konsumenta, to na rządowe ogiery, a często *in der Hitze des Gefechtes* stawia postulaty wprost niewykonalne.

Do takich należała uchwała zapadła dnia 2. marca 1898. roku na XXXII. Walnem Zgromadzeniu Rady ogólnej c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, która brzmiała:

„Rada ogólna poleca Komitetowi by „poczynił odpowiednie kroki gdzie należy“ aby nadal w komisjach assenterujących

„koni brali udział reprezentanci ziemianstwa z głosem stanowczym (!)

Że komitet tę uchwałę zaniósł tam gdzie należy; do kosza (? Red.) sądzę, że nie zdziwi to żadnego z tych, którzy, choć cośkolwiek zastanawiali się nad ekonomiczną zasadą popytu i podaży.

Kilkakrotnie w Rolniku pojawiały się relacje z jarmarków na remonty w tym rodzaju jak korespondencyja „W sprawie zakupna koni“ napisana przez p. Władysława Gniewosza, a drukowana w Nr. 41. Rolnika z 19. października, na którą chcę właściwie odpowiedzieć.

Choć tabakiera jest dla nosa, a wojsko dla państwa, mimo to, rząd może o tyle tylko kupować konie od swoich obywateli, o ile one odpowiadają wymogom swojskości.

Inna jest kwestyja, czy wymogi obecne są uzasadnione czy nie, jest to temat za obszerny by go równocześnie omawiać; to więc tylko zaznaczyć, że nie rzeczą rządu jako konsumenta, lecz rzeczą producentów jest, nie tylko starać się o to, by wychowywać takie konie jakich armia potrzebuje, lecz także starać się o to, by temu, głównemu konsumentowi tak ułatwić remontowanie, by nie miał powodu oglądać się na handlarzy koni.

W Anglii rząd wcale się produkcją koni nie opiekuje, ogierów rządowych tam niema, a jednak w stosunkowej ilości a bezwzględnej jakości niema kraju na świecie, który by Anglii pod tym względem dorównał.

Że wojskowość woli kupować konie od handlarzy, to rzecz zupełnie naturalna. Przedewszystkiem działa ona jak każda wielka firma; boć kościarnie i papiernie nie wysyłają na wieś urzędników by kości i szmaty zbierali; następnie handlarz przedstawia komisyi ten towar, którego wojsko potrzebuje, wreszcie konia jeżeli okazał się niezdolnym do służby zawsze odbierze, obywatel tego z pewnością nie zrobi.

Że jarmarki na remonty kończą się często tem, że komisya i obywatele rozjeżdżają się w najgorszym humorze. To jest smutnym świadectwem danym hodowcom, którzy komisji przedstawiają takie konie, jakich wojsko kupić nie może.

Zasadniczo musi się odłożyć nabok wszelkie zarzuty złej woli, ze strony komisji. Że mogły się zdarzyć wypadki, iż koń jednemu drzwiami odprowadzony przez komisję, drugim przez handlarza wprowadzony, został przez tę samą komisję zakupiony, to jednak niemamy dostatecznych podstaw do generalizowania twierdzenia że „zła wola“ a nie „złe konie“ są powodem odrzucenia. Choć sam chowam tylko takie konie, że znaczną stratą dla mnie jest, gdy mi się urodzi brak, czyli remonta miałem dość sposobności u siebie jako punkcie zbornym dla okolicy, obserwowałem komisję tak z Wels. Sambora kupujące konie dla c. k. obrony Krajowej jak i rzeszowską, lwowską itp.

Znając konie okolicy, nieraz mi się zdarzyło jednych przestrzec — zwykle bezkutecznie, by darmo konia i siebie nie fatygowali, drugich zachęcić do przysłania. Po odjeździe komisji, które jak najgościnniej starałem się zawsze przyjąć, otrzymywałem już to listy dziękczynne, że za konia, za którego żydzi 150 złr. nie dawali użyłbym 325 złr., już też słuchałem wyrzekan najrozmaitszych odcieni. Wszystko to razem dało mi doskonały obraz rzeczywistości. Komisje z desperacji że nie mogą dostać takich koni jakich im potrzeba nieraz taką drań kupili, że nie pojmują jak te konie mogły nosić ulana w pełnym rynsztunku.

Trzeba i to wziąć pod rozwagę, że włóczenie się po dworach i jarmarkach na remonty do przyjemności nie należy, to też każda komisya wdycha do tej chwili w której asenterunek się skończy

Komisje muszą się nadto liczyć ze swymi przelozonymi. Jeden żąda koni grubych, tłustych, na grubych normalnie postawionych nogach, drugi przeciwnie, żąda tylko by koń był szlachetny, a błędy darowuje.

Niedawno jeszcze korzystali z tych różnic Sanoczanie. Komisjom operującym po obu brzegach Sanu, przewodniczyli pułkownicy będący antypodami w sądzie koni, a że w Sanockiem chów remont stoi stosunkowo dość wysoko, co jedna komisya odrzuciła to druga zakupiła i na odwrót. Śmiała się brać szlachta, a żydek na rogatce na Sanie zbierał kopytkowe.

Są jednak granice, których szablon nie pozwala przekraczać. Na kilka zawodów przedstawiałem komisjom jako 3, 4 i 5 letniego, watacha mego chowu „Nema“ po *The Donnerhorn* od *Dyrsy* klaczy półkrwi, cieszącej się od drugiego roku życia potężnym ringbeinem, którą to klacz wyratowałem z rąk łupika pod lasem, by ją do mego stada wcielić.

„Nemo“ ma przednie nogi niece kolankowate, a przytem wrośnieć pęcin tego rodzaju, że na pierwszy rzut oka robi wrażenie konia o zniszczonym jak u fiakerskiego bideta przodzie.

Przy okazji tym panowie wojskowi zdawali przedemną egzamin, nie domyślali się, że ich jak to mówią „na kawał“ biorę, prosząc, by go jako remontę koniecznie kupili. Muszę też otwarcie powiedzieć, że mało było takich, którzy by się byli spostrzegli, że mają przed sobą znakomity okaz, na tak pewnych i odpornych nogach, jakich tyłk o sobie życzyć można. Nemo obecnie 6 letni własność p. Władysława Trzecieskiego ze Zdakowy

(sprzedałem go 3 latkiem za 1800 kor. on) odbył w ciągu 4 lat 16 biegów, zdobył 8 pierwszych, 6 drugich nagród, był dwukrotnie zwycięzcą w Wielkim lwowskim biegu z przeskodami na dystansie 4800 metr. i wygrał dotąd 8.360 koron. Wszystkie prawie biegi odbył prowadząc z miejsca pełną parą, często nawet przeciw woli jeźdźca, a w Krakowie skacząc przez *tz Tribunensprung* (plot z choiny 1 m. 50 cm. wysoki, za tem rów 3 metr. szeroki) zrobił skok przeszło 6 metrowy.

Otóż żadna komisya Nema kupić nie chciała. Dowód w tym jasny, że zasada, którą na wstępie przytoczyłem, zasada, która jest podstawą racjonalnej oceny konia niejest przez tego konsumenta uwzględnioną. Błąd zasadniczy tak jaskrawo w przytoczonym fakcie występujący, nie wpływa jednak za rezultat jarmarków remontowych w Galicyi, z tej prostej przyczyny, że koń udowodnionej jakości jest u nas białym krukiem. Galicyjski chów charakteryzuje fakt, że u nas niema ani jednego kupca, któryby końmi „z recordem“ handlował.

Jako producent koni, muszę tu stanąć stanowczo w obronie komisji asenterunkowych. W Galicyi rzeczywiście dobrego konia znajdzie albo u hodowcy, który posługuje się udowodnionym ogierem pełnej krwi, albo u chłopca. O średni stan koni, o towar remontowy u nas najtrudniej. Wina tego leży i po stronie rządu, który posiada materiał reprodukcyjny przeważnie poniżej wszelkiej krytyki hipologicznej. Są to przyrządy do plodzenia źrebiąt, niezłe się prezentujący przeciętny towar koński, który prócz nielicznych wyjątków nie miał nawet sposobności dostać ringbeina lub szpata, te wyklęte w hodowli błędy, które nasza książkowa weterynaryja „błędami dziedzicznymi“ nazywa.

Tymczasem po radowieckich o arabskim nieraz rodowodzie bezszelach, w których „gorąca krew“ jest od dawna w peryodzie zamieniania się na „zimną“ łatwiej z pewnością szpata się dochowa, niż po arabo-normanie „ocieplonym“ treningiem tej końskiej arystokracji czynu po tak zwanym angielskim koniu „pełnej krwi“. Urwane ścięgnę. szpat lub ringbein u konia co biegał i wygrał, to jak bliźnia na czole u żołnierza, który ją wyniósł ze zwycięskich zapasów.

Skarżą się hodowcy na Rząd, że ich źle nianczy, lecz czy nie lepiej byłoby pomyśleć o tem, że raz przecież trzeba o własnych siłach nauczyć się chodzić?

Chciałbym być tym moralnym Schenkkiem, i zastryknąć taką spermę z której narodziło by się naprzykład „Towarzystwo hodowców remont“ Byłby to pierwszy krok na polu, na którym wiele zdziałaćby można. Gdzieindziej „*Zucht-Vereinów*“ jest na funty. Hodowcy, których łączy wspólny interes, działają solidarnie, łączą się w kluby, wyszukują sobie fachowca, który im sortuje stada, zakupuje ogiery i klacze.

U nas jednak tyle jest zrozumałości na punkcie konia i taki brak odczucia potrzeby łączności aktywnej, że muszę się sam nazwać optymistą, jeżeli mam nadzieję, że moje odezwanie się obecne, przeszedłszy szczęśliwie cenzurę Redakcyi, wywoła jakiś skutek dodatni.

Gdyby galicyjscy hodowcy przypatrzyli się zbliska tym motorom, które ogromną i lukratywną produkcję koni w Anglii Francyi, Belgii, Holandyi napród popychają, to jednogłośnie zażądali by przedewszystkiem zniesienia rządowej fabryki reproduktorów. Powstały by następnie po całym kraju kluby hodowców, tak galicyjskich juckierów, karossyerów, hunterów, arabów, jak

i kluby chowców koni ciężarowych; dlaczegoż bowiem kraj nie ma dostarczać miastom „Shire” lub Pinzgauerów do przewożenia ciężarów, traberów amerykańskich, hackneyów, double poney dla sportsmanów i sportsmanek, i nie produkować tego wszystkiego na export. Kluby te powinny po miastach pourządzać tory dla prób tak galopem jak klusem, te ostatnie pod jeźdźcem i w zaprzęgu połączone z konkursami hippicznymi a zarazem z licytacjami dobrze reklamowanymi w ten sposób jak je pan Bojanowski w swym artykule „Jak spieniężać konie luksusowe w Galicji?” drukowanym w Nr. 40, 41 i 42 Tygodnika Rolniczego, jasno demonstruje.

Niech tylko kraj do skutku przyprowadzi zwinięcie stada w Radowcach, a to tylko co ono rocznie kosztuje niech Rząd przeznaczy na premie wyścigowe i popisowe; równocześnie ogłosi ustawę o zakupieniu ogierów, jak ta, którą cytowałem w moim artykule „Przedwczesne mrzonki” (Rolnik Nr. 40 b r.) a znajdziemy się odrazu na bitym gościńcu, którym inne kraje szybko do obfitych źródeł dochodów dojechały.

Wracając do remont, muszę zaznaczyć, że w Niemczech podniesiono cenę, bo za mniejszą trudno było dostać stosownego konia dla armii, zresztą normalna miara remonty jest wyższą. Co u nas jest wart na targu koń odrzucony przez wojskowość? Ja wiem że kupowałem takie, nad którymi komisya assenterunkowa debatowała kupić, czy nie kupić, po 200 zlr. Ostatecznie droga którą z pewnością dojdziemy do podniesienia ceny remonty jest: chowanie takich tylko koni których targowa wartość jest wyższą od ofiarowanej przez wojskowość ceny, rząd wówczas nie „proszony” lecz „zmuszony” cenę z pewnością podniesie.

Sędziszów 15. października 1901.

Ostoa-Ostaszewski.

KRONIKA.

Najbliższe posiedzenie Komitetu Tow. Gospodarskiego galic. odbędzie się we środę dnia 6. listopada o godz. 4 po południu. Na porządku dziennym sprawy przedłożone przez poszczególne sekcye: rolnicza, hodowlana, mleczarska i ekonomiczna.

Posiedzenie sekcji rolniczej Komitetu Tow. Gosp. gal. odbędzie się dnia 6. listopada o godz. 10 rano. Na porządku dziennym sprawa zużycia subwencji na cele rolnicze i sprawy bieżące.

O dostawy dla wojska. Delegacya Rady państwa na posiedzeniu z dnia 11. czerwca powzięła rezolucyę, w której zawiera się wezwanie do Administracyi wojska w Austrii, aby wprowadziła przy dostawach rolniczych produktów dla c. k. armii takie urządzenia, jakie z ogólnym pożytkiem istnieją już w Saksonii i Bawarii; aby w celu przeprowadzenia tych reform porozumiano się z wszystkimi Radami kultury i Towarzystwami rolniczymi i aby zwołano na wspólną naradę co do tej kwestyi przedstawicieli tych instytucji.

C. k. Ministerstwo wojny w myśl tej rezolucyi zarządziło aby już w b. r. na próbę część zapotrzebowania pszenicy, żyta i owsa dla armii pokryto w sposób analogiczny jak w Bawarii i Saksonii, równocześnie zwróciło się do c. k. Ministerstwa rolnictwa, z wezwaniem o zwołanie na naradę przedstawicieli korporacyi rolniczych i dopuszczenie również przedstawicieli Administracyi armii. Na skutek, tego rozesłało Ministerstwo rolnictwa zaproszenia na tę naradę do wszystkich korporacyi rolniczych w Austrii na dzień 22. listopada o godzinie 11 przed południem,

w sali bibliotecznej roln. w Wiedniu I. Liebiggasse 5. Obrady przeoiągną się prawdopodobnie na 2 dni, a pod dyskusyę mają być na razie wzięte dwa punkty: I. Sposoby zabezpieczenia dostawy (z ograniczeniem systemu wydzierżawienia. zawiązanie bezpośrednich stosunków zarządu wojskowego ze stowarzyszeniami i spółkami rolniczymi, kwestya frachtów wojskowych celem ułatwienia transportu etc.)

II. Sposoby oznaczenia ceny i warunki wypłaty (przy położeniu za podstawę ceny targowej). Delegaci towarzystw mogą stawiać ze swej strony inne nie objęte powyższym programem projekty i wnioski.

Średnia ilość ziemi w gospodarstwach włościańskich w gub. Królestwa Polskiego wynosi, według rosyjskich dat urzędowych: w gubernii warszawskiej 6-7 dzies. (przeszło 13 morgów); w kaliskiej 5-5 dzies., w kieleckiej 4-9 dzies. w łomżyńskiej 7-7 dz., w lubelskiej 8-3 dz., w piotrkowskiej 6-4 dz., w płockiej 6-2 dz., w radomskiej 6-5 dz., w suwalskiej 11-9 dz., w siedleckiej 9-8 dz. Tym sposobem przeciętna własność włościańska wynosi 7-2 dzies. (około 15 morgów). W rzeczywistości jednak przeciętna jest mniejsza, gdyż podział gruntów włościańskich odbywa się po większej części w drodze nieurzędowej, w celu zaoszczędzenia kosztów aktowych, a władza nie wie o tych podziałach.

— Ministerystwem rolnictwa we Francyi podaje **statystykę urodzaju zbóż** w tem państwie. Urzędownie więc obliczono, że urodzaj pszenicy we Francyi wynosił w r. 1901 — 107,203,036 hektolitrow, czyli 82,744,423 centnary metryczne. Stanowi to znaczne zmniejszenie w porównaniu z r. 1900, w którym według danych ministerjalnych urodzaj pszenicy wynosił 114,910,880 hektolitrow, czyli 88,598,900 centn. metrycznych.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Nowy siewnik rzędowy do zasiewu przez niezoraną dani, poleca uwadze właścicieli łąk i torfów, hr. Fr. Berg na zamku Sagnitz w Infantach. Oto co pisze o tem w czasopiśmie „Mitteil. des Vereins zur Förderung der Moorkultur in Deutschland“:

„Przy przemianie torfowisk na dobre poprawne łąki, jedną z największych trudności jest to, że dawka darń i mech muszą być tak usunięte, aby wysiane na nowo nasiona traw nie leżały na mechu, resztkach traw ani w suchym sproszkowanym torfie na wierzchu, ale żeby dostały się w wilgotne otoczenie a nie za głęboko przytem. Firma amerykańska: *The Superior Drill Company, Springfield, Ohio, U. S. Am.* przysłała mi trzy siewniki rzędowe na próbę. Otóż jedna z tych maszyn: „*The single disc drill*” rozsiewa nasiona przez darń w tak doskonały sposób, że uważam za stosowne, zwrócić nań uwagę tych wszystkich, którzy muszą, czy chcą zasiewać na nowo łąki i torfowiska. Przy pomocy stalowych tarcz umieszczonych przed przewodami nasiewnymi, a podobnych do tych, jakie są n. p. przy t. zw. bronach talerzowych, rozcina się darń łąkowy, podnosi ukośnie w górę, a w sparye nasienie wpada rozrzucone. Zastępca firmy amerykańskiej bawi w Niemczech a adres jego: *Mr. Packham, per Adresse Mc. Cormick H. C. Hamburg.*

„Konstrukcyja i dobroć roboty wszystkich trzech siewników wydaje mi się znakomitą, ale sposób wykonania roboty „*Single disc drill*em” jest w swoim rodzaju tak nowym i uderzająco praktycznym, a z drugiej strony potrzeba dobrych maszyn do podsiewu łąk tak wielką, że nie wacham się zwrócić uwagi kół interesowanych na te siewniki, aby poczyniono z nimi doświadczenia. Miałem sposobność siać temi maszynami parę mieszanek traw, takich między innymi, które zawierają nasiona lekkie jak wycyzniec (*Alopecurus pratensis*) ale i to szło dobrze. W razie potrzeby głowę jestem do wszelkich bliższych wyjaśnień, ale mam dotąd sam jeszcze mało doświadczenia”.

Generalny sekretarz niemieckiego związku dla uprawy torfowisk p. Jabłoński szczerze w dopisku powiada, że wprawdzie zdanie tak wytrawnego i dżucelotnego rolnika jak hr. Berg, może do prób zachęcić z tą nową maszyną, że jednak wątpliwe należy z drugiej strony, czy zasiew w ten sposób pod dani uskuteczniiony będzie miał dla łąki jaką wartość; stara dani nie usunięta może zupełnie zagłuszyć młode roślinki z nasion kieł-

kujące. Chyba gdy w pewnym roku często je się przyczyna, a łąka przez zmielcorowanie jest właśnie w stadium zmielania flory, to skutek byłby jeszcze możliwym. (m).

Handel masłem między Rosją a Anglią. W ostatnich czasach ukazywały się w prasie wiadomości, o wzmagającym się ożywieniu w rosyjsko-angielskim handlu masłem, wskutek czego rosyjskie masło coraz większy znajduje dostęp na targach angielskich. Potwierdza to relacja rzeczoznawcy rolniczego w „*Mitteilungen der Deutschen Landwirtschafts-Gesellschaft*“ wedle której statystycznie stwierdzono, iż ilość masła wprowadzonego z Rosji podniosła się w jednym roku od 1899—1900 z 69.500 q na 105.000 q, co w każdym razie przypisać należy zwiększeniu się bezpośredniego przywozu. Rosya wzięła także skutecznie w obronę renomę czystości swego masła. Jak przedtem Dania, Szwecya, Holandya i inne kraje musiały prowadzić procesy, aby swoje masło oczyścić z zarzutu, że jest fałszowanym, tak samo nie dawno i Rosya przez osobnego komisarza walczyła i w obydwu instancjach sprawę wygrała. O wyniku tego procesu została prasa rosyjska natychmiast telegraficznie powiadomiona. Rzeczoznawca nie wątpi, że wdrożone przez niego i energiczne środki ku popieraniu wywozu rosyjskiego masła, skutek odniosą.

Uprawa buraków cukrowych w Ameryce. Północno-amerykańska kampania cukrowa walczy ze znacznymi trudnościami wskutek braku rąk do pracy, co stanowi jedną z najistotniejszych przeszkód dla tamtejszej kultury buraków cukrowych. Jest także w zupełności wykluczone, aby na przyszłość mogło być do rozporządzenia więcej miejscowych robotników, ponieważ do uprawy buraków potrzeba robotników odpowiednio wycuczonych, a nie można znaleźć i wyształcić dostatecznej liczby robotników amerykańskich. Teraz usiłują jednak zastąpić ich robotnikami europejskimi, którzy nie mają tak wygórowanych wymagań, jak tamtejsi i są tańsi i są widoki, że da się to przeprowadzić na większą skalę. Wedle relacji rzeczoznawcy rolniczego w „*Mitteilungen der Deutschen Landwirtschafts-Gesellschaft*“ mają przedsiębiorcy w ostatnich czasach większą ilość robotników do rozporządzenia wskutek wzmagającej się emigracji Polaków, Rosyan i Finów, którzy po największej części nie są w możności cokolwiek samodzielnie zarobić. Ludzi tych używa się w rozmaitych okolicach do uprawy buraków, w parciach po 100 i 1200 sztuk, które nazywają można latającymi, bo przesyła się ich z Kalifornii na wschód i z powrotem, gdyż rozmaite klimaty umożliwiają używanie tych robotników przez rok cały. Robotnicy ci obozują na wolnym polu w dostarczanych im namiotach i dostają przy tem całe utrzymanie. Pojedynczy plantator nie ma z nimi nie do czynienia, umawia się tylko z odnosnymi urzędnikami, którzy ludzi wedle możności rozdzielają, a skoro w jednej okolicy uporają się z robotą, wysyłają ich w inne strony. W każdym razie nie należy przypuszczać, aby tak ciągle trwać mogło i dlatego też plantatorzy stosownie do życzeń przybyszów, którzy chcą na stałe osiąść, starają się w ostatnich czasach w odpowiednich okolicach powdzielać robotnikom mniejsze fermy, na którychby rodzina nowego właściciela sama gospodarce podołać mogła. Wspomniany wyżej zjawca jest zdania, że towarzystwom plantacyjnym w swoim czasie robotniczego materiału nie braknie, ponieważ to osadzanie na fermach odbywa się w warunkach stosunkowo bardzo pomyślnych i jest w możności zapewnić osiedleńcom wygodne życie, należy się zatem spodziewać, że w ten sposób uprawa buraków cukrowych w najbliższych latach znacznie się podniesi i w rzeczy samej nie da się zaprzeczyć, że takie widoki na stworzenie materiału roboczego mogą dać silnego bodźca kulturze buraków cukrowych w Ameryce.

O zakładaniu ciepłych kurników. Konsumcy jaj jest ogromną i nie ustaje, ponieważ świeże jaje zimowe jeszcze raz jest tak drogie. Należy się więc starać, aby kury i wśród zimy jaja znosiły. Nie przestaną one nieść, gdy kurniki mieć będą w zimie ogrzane. Wielu hodowców zakłada kurniki nad oborammi. Jest to niepraktycznym, gdyż kury przez noc się zbyt znacznie rozgrzewają, delikatnieją, a w dzień wypuszczone, łatwo się zaciągają. Kurniki można urządzać przy oborach, ale na równej ziemi, a grządkę wszystkie umieszczać na równej wysokości na 1 metr od podłogi, a nie jedną nad drugą. Obok stajen nie należy zakładać kurników, gdyż konie cierpią potem od robaków, które się kur trzymają. Kto ma osobne kurniki, winien się starać, aby ciepło wynosiło najmniej 4° C. Spód kurników wysy-

pać należy dość grubo, tj. na 20 cm. miałem torfowym, by zimno od dołu nie dochodziło. Torf wciąga w siebie wszelkie nieczystości, a przetwarzają go kury same, gdy im się do tego miału domieszka nieco ziarna, wtedy grzebią bezustannie. W torfie nie leże się także robactwo, to też i w gniazdach kur siedzących na jajach, należy na spód nasypać miału torfowego. Skoro kury do tego przywykną, wołą znosić jaja w torfie, niż w gniazdach, gdyż mają spokój od robactw. Miał torfowy należy od czasu do czasu odświeżać, a brać go do przekładania mierny w oborach. Jestto cenny materiał nawozowy. Najwięcej szkodzi kurom przewiew i tego w urządzaniu kurników unikać należy.

Sprawy Towarzystwa.

Ogólne zgromadzenie członków oddziału Łańcucko-Jarosławskiego galic. Tow. gosp. odbyło się dnia 18. października b. r. pod przewodnictwem prezesa p. Wł. Bzowskiego w obecności 56. członków

Na wstępie p. przewodniczący poświęcił szczerością i żalem techniczne wspomnienie zmarłym w ostatnim roku członkom: hr. Wilhelmowi Siemieńskiemu, który był długoletnim a gorliwym członkiem oddziału; następnie ś. p. Józefowi Kellermanowi i Wincentemu Kosturkiewiczowi.

Zgromadzeni przez powstanie uczcili pamięć zmarłych.

Żdwał potem sprawę przewodniczący z czynności rady Oddziału, doniósł że bliskim urzeczywistnienia jest projekt urządzenia składu nawozów sztucznych dla włościan, przy istniejącej filii fabryki maszyn rolniczych Cernowskiego. Uchwalono następnie na wniosek rady zamiast jak dotąd kupować fanty do rozlosowania dla włościan. zakupywać na wiosnę dobre nasiona i rozdawać między włościan. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie o pomyślnym obecnym stanie stacyi buhajów i rozdział tych stacyi na teraz ustanowiono.

W końcu po załatwieniu bieżących spraw drobnych wniósł włościanin p. Marcin Świętoniowski, aby Oddział odniósł się do Rady nadzorczej Galic. bukow. Towarzystwa cukrowniczego w Przeworsku z prośbą, o wglądnięcie w sprawę odbioru buraków w cukrowni i usunięcie niedogodności i utrudnień, jakie tam przy tem dla producenta zachodzą.

Z piśmiennictwa rolniczego.

Tygodnik rolniczy w Nr. 43. zawiera treść następującą: Kilka uwag o hodowli koni w Galicyi — napisał Ostoja-Ostaszewski.

Doświadczenia porównawcze z rozmaitemi odmianami roślin zbożowych i ziemniaków (dokończenie) — napisał dr. Stanisław Koziński.

Nowe siewniki do nawozów sztucznych i wapna — przez I. G. Sprawozdanie ze stanu zbiorów i zasiewów. Czy gruźlica była jest dla ludzi szkodliwa? Kronika postępu w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego (Wpływ nawozów sztucznych na zawartość cukru w burakach). Sprawy bieżące. Wiadomości handlowe.

Pytania i odpowiedzi.

Odpowiedź na pytanie 58. Najpraktyczniejszy sortownik do ziemniaków. Dostarczane przeważnie przez niemieckie fabryki maszyn rolniczych sortowniki konstruowane w formie cylindrów ustawionych ukośnie z zastosowaniem sita o coraz większych otworach okazały się niepraktycznymi, bo przepuszczane ziemniaki nawet drobniejsze, siłą biegu przesuwają się razem z grubszymi ku dolnemu końcowi cylindra i dokończenie niezostają rozsortowane.

Z pomiędzy wszystkich w tym celu budowanych maszyn za jedynie dokładnie wykonujące robotę uznano sortowniki wyrobu fabryki H. Cegielskiego w Poznaniu, zbudowane jak poniżej załączony rysunek w formie młynka o prawie



poziomo umieszczonych rafach. Odznaczają się one bardzo prostą i silną konstrukcją, a przytem szybką działalnością. Taki sortownik średniej wielkości wymaga siły jednego człowieka przycozem, sortuje na godzinę przeszło 20 etu. ziemiaków na na trzy gatunki a to stosownie do gęstości założonych raf. Cena takiego sortownika loco Poznań marek 121, większe stosunkowo droższe. (Dodajemy, że zastępstwo fabryki H. Cegielskiego na Galicyę i Bukowinę posiada Dom komisowo-rolniczy p. S. Komornickiego, Lwów, ul. Sykstuska 1. 35). K. M.

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Lwów, 31. października. Pszenica gotowa 7-50—7-75, na termin 7-25—7-50 żyto gotowe 6-50—6-80, na termin, 6-25—6-50, obojętne obroczny gotowy 6-50—6-80, na termin, 6-—6-50, jeźmień pastewny 5-25—5-75, brow. 6-50—7-—, rzepak 13-25—13-50, nowy ————, linaika 10-50—11-—, groch pastewny 7-—7-50, do gotowania 8-—11-—, wyka 5-50—6-—, bobik 5-25—5-50, hreczka 6-50—7-—, kukurudza nowa 5-40—6-—, stara 6-—6-30, chmiel 7-—6-—, 60 —70-—, koniżyna czerwona 42—48-—, biała 4-—5-—, żyta 50—60, tym 17-24—26-—, ————, żyta pol gotowy za 50 litr. 17-—17-25 na termin, 16-—17-—.

Tendencja niezmienna, utrzymują się.

Bank rolniczy we Lwowie.

Wiedeń 28. października. Z targu bydła w St. Marx. Bydła rogatego sprzedano ogółem 5736 sztuk, z tego z Galicyi 405, z Bukowiny 58.

Przebieg targu był spokojny. Ceny niezmiennie nie sprzedano sztuk 623.

Galicyjskich i bukowiańskich wołów sprzedano 38 sztuk po 58—63 225 po 64 do 68; 84 po 70 do 74; 13 po 82 do 86 kor.

Buhaje podłuczne bez różnicy pochodzenia kupowano po 52—66, krowy podłuczne po 52 do 64. Bydło chude po 30 do 52 kor., wstętko za 100 kg żywej wagi.

Wiedeń 30. października. Na targ nierogacizny przywieziono ogółem 12.905 sztuk świń, między temi 4.789 świń galicyjskich. Ceny za tużne świnię węgierskie 80 do 82 h., za galicyjskie młode świnię 66 do 86 h. za kilogram żywej wagi.

Redaktor odpowiedzialny Prof. Dr. Kazimiera Miczyński

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszym piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika“.

Streptów w powiecie Kamioneckim do wydzierżawienia od 1 stycznia 1902 r. ma na sprzedaż krowy i jałownik półkrowi Szwyje i Simenthal; świnię i prosięta Yorkshire zapas drewna i t. d. Tamże sprzedają się grunta w drodze częściowej parcelacji. 3—6

Dwa barany rasy Oxford na sprzedaż w wieku 1 1/2 lat, za 50 koron, drugi w wieku do 7 miesięcy za 25 koron. Zarząd dóbr Borki Janowskie p. Brzuchowice 3—3

Krów cielnych w większej ilości do zakupu poszukuje folwark **Nowe sióło** poczta **Kulików**. 1—3

Na sprzedaż lub do wydzierżawienia jako reproduktor:

Count Poleyto 5 l. ogier kasztanowaty pełnej krwi po The Donnerhorn (obecnie reproduktor w Chorostkowie) od Landy jednej z najpiękniejszych klaczy-matek w Austro-Węgrzech. Landa jest matką: po sale i Anitry (rodzone siostry Count Poleyto) które dostały złoty i srebrny medal na powszechnej wystawie we Lwowie, dalej Je m'en fiche i Elle se gobc. Count Poleyto jest 16 miary, na grubych kościach, dużo frontu, nogi proste, forma sprzedajna; nadaje się jako reproduktor do uszlachetnienia form i powiększenia kalibru w stadzie. Adres: **Ostoja-Ostaszewski — Sędziszów**.

10 klaczy stadnych ciemnej maści, od 8 do 13 lat, wszystkie stanowiące dużym ogierem, po przelicznej cenie 200 zł. 2% na stajnie miara 15 do 16. Zarząd dóbr **Załuż** stacya kolei i poczta w miejscu. 3—3

Niezonatego ekonoma energicznego, w sile wieku, więcej praktycznie jak teoretycznie wykształconego, poszukuje się do prawie samodzielnego prowadzenia gospodarstwa rolnego na 800 morgach folwarku.

Mający kwalifikacje do tego obowiązku obowiązku zechcą zgłosić swoje warunki pisemnie załączając odpisy świadectw pod adresem Zarząd dóbr w Łukawicy niżej poczta Stryj. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Poszukuje miejsce na maszynistę jestem rutynowany w tymże fachu, i mogę podjąć większe maszyny mam lat 35. Adres Jakób Pura Sztaksein Węgry. 3—2

 WAGI
 i pompy do spirytusu
WAGI NA BYDŁO
 polecają
 J. Neuberger i Sp.
 Lwów.
 Grodecka 53, liozba 53.

Poszukuje miejsca jako trener, zołkej lub Futera maister. Jan Pastuch dotychczasowy zołkiej i Futera maister w stajni JW. P. Ostoi-Ostaszewskiego. Świadectwa chlubne i kaucję na żądanie mogą złożyć. Adres: **Jan Pastuch** zołkiej w **Sędziszowie, Stary Dwór**. 1—2

Maszynista zdolny, wszelkiej konstrukcji maszyn parowych, rolniczych, oraz obznajony z elektryką, zarządem kotłarni i tokarzem mogący się wykazać chlubnymi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia **Mikołaj Chłosta** w **Libuszy** poczta **Biecz**. 1—2

Ekonom energiczny w sile wieku potrzebny na folwark średniej wielkości pod zarząd. Podania z odpisami świadectw i poleceń i oznaczeniem wymaganego wynagrodzenia adresować: **Hr. Koziebrodzki, Podhajczyk** justynowe, p. Trembowla.

Folwark Spasów p. Tartaków. stacya kolei Sokal ma na sprzedaż 7.000 cent. metr. kartofli, część może sprzedać po dawnej cenie na opas wołów postawionych w miejscowej stajni. Poszukuje również **starego parnika Henzego**.

Owczarnia zarodowa rasy **Orxfordshiredown** w Strzałkach, ma na sprzedaż tryki gotowe do użytku, po rodzicach importowanych z Anglii, po cenie 60 i 40 koron za sztukę. Adres: Zarząd dóbr **Strzałki p. Bóbrka**. 3—3

Buhaje rasy **Bern Simenthal** pełnej krwi w wieku 2 1/2 lat ma do zbycia Zarząd dóbr **Brzeziny górne** poczta **Wielopole Skrzyńskie**. 3—3

Para koni zaprzęgowych kasztanów po 6 1/2 lat 160 cm. wysokich silnie zbudowanych, zdrowych, z powodu zwinięcia stajni do sprzedaży. **Jaworski Łopianka Dolna**. 2—2

Używana maszyna drenarska

w dobrym stanie na sprzedaż
wiadomość w Domu dla Ziemian
Parniki (Patent Ventzki) z fabryki Kühnego
do nabycia
w Domu dla Ziemian
we Lwowie.

Fabryka KÜHNEGO nabyła wyłączne prawo wykonywania
w Austro-Węgrzech patentu Ventzkiego.

8 złotych, 19 srebrnych medali, 30 dyplomów honorowych i uznania.

Kwizdy

Korneuburski proszek do paszy.

Weterin-djetyczny środek dla
koni, bydła rogatego i owiec. Od 50
lat w większej części stajen używany, przy braku
chęci do jedzenia, ziem trawieniu, dla popra-
wienia mleka i pomnożenia wydajności u krów.

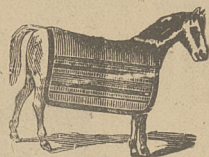
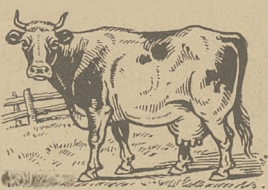
Cena za 1/4 pudełko kor. 1.40, za 1/2 pud. 70 hel. Prawdziwy tylko z powyższą
marką ochronną, do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Skład główny

Franciszek Jan Kwizda



c. k. austr.-węg., król. rumuński i ks. bułgarski
dostawca dworu — **Aptekarz obwodowy**
w Korneuburg p. Wiedniem.



Połączone fabryki towarów wełnianych oferują
obecnie przezennie około 4000 sztuk tak zwanych

Wojskowych derek na konie

po bajecznie niskiej cenie

tylko 2 zł. 25 ct. za sztukę
a 4 zł. 25 ct. za parę

(6 par odsyła się franco.)

Te grube, nie do zniszczenia derki są tak
ciepłe jak futro, ciemno-szare albo brązowe,
wielkości 150 x 195 cm., więc okrywają całego
konia.

Wyraźnie pisane obstalunki, które załatwiają
się tylko za pobraniem pocztowym lub przy na-
desłaniu z góry należności proszę nadsyłać do

Steiner'a

Domu kowisowego połączonych fabryk derek

w Wiedniu, II. Taborstrasse 27.

Za nieodpowiadający życzeniu towar zobowiązuje się pieniądze otrzymane zwrócić.

Tysiące pism z uznaniem i obstalunkiem po-
wrotnym i tak: Z zarządu dóbr ks Schwarzen-
berga w Turach: A. Koven, Burmistrz w Pod-
kay, Fre. Levstek w Cerne; Alher'a hotel w Pet-
tenau, Noisternig w Mallinz, Wny Prob. Barduy
w Laay, Rotter w Sucheji doli i t. d.

Proszę żądać cennika przedmiotów gospodar-
skich. gratis i franco. 24-?



Owczarnia zarodowa rasy Ox-
fordshire fordshire-
down w Cebrowie, ma na sprzedaż 65 matek
i 50 jagniąt, częścią pełnej krwi, częścią krzy-
żowanych, z Cotswoldami i 2 tryki czyste Oxfordy.
Adres: Zarząd dóbr Cebrow p. Jezierna. 2-3

Zarząd dóbr Zameczek

pošta i stacja kolejowa Żółkiew, ma na
sprzedaż 600 litrów świeżego mleka co-
dzienne. **Szpecy owocowe** grusze, jabłonie
wysokopienne, najsilniejsze gatunki aklimat-
yzowane. **Psy jamniki** rasowe młode samce
po 16; samice po 10 koron. **Psy rasy Bernar-**
d młode po 40 koron. **Buhaje** od 1 do 3
lat rasy Berner i Szwycer od 35 do 40 ct. za kilo
żywej wagi. **Maszyny do kręcenia lin**
słomianych systemu „Clayton & Shutieler-
worth“ za przystępną cenę.

Folwark w Kiernicy „Janówka“ obok
szosy ze Lwowa do Gródka 228 morgów prze-
dniej gleby, w całości lub parcelami do na-
bycia. 3-3

2 buhaje

rasy Simmenthal ma do sprzedania
zarząd dóbr Uniatycze pošta Drohobycz.

Poszukuje kupna chudych wołów
do tuczu, i wioski
600-1200 morgów z dobrymi budynkami kom-
pletnym inwentarzem i lasem. Oferty uprasza się
prysłać pod adresem: **T. Stefaniak** dyre-
ktor dóbr, Dąbrowa pošta Brzezine via
Podleże. 3-8

NOWE.

Podkowsy dla wołów

Patent ZEHETBAUER

Niezbędne dla rolników, gospodarzy, dla browarów,
gorzeli etc.

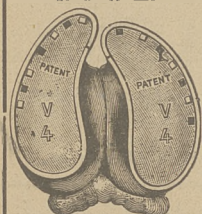
Główna sprzedaż

ESCHIGER u. FERNAU

Wiedeń XV. Neubaugürtel, 7 i 9.

Cenniki na żądanie.

2-25



NOWE.

Wystawa rolnicza w Ried 1901. Najwyższe odznaczenie „złoty medal“.

Grudę u bydła

usuwają po kilkakrotnem użyciu

Maść i proszek

wyrobu **JÓZEFA ZBYSZEWSKIEGO** aptekarza w Busku.

LICZNE PODZIĘKOWANIA SĄ DO PRZEJRZENIA.

Cena 1 puszkii maści 2 K., 40 h. Cena puszkii proszku 3 K.

Za nadesłaniem przekazem pocztowym 6 koron wysyła do każdej stacji pocztowej franco. Apteka
J. ZBYSZEWSKIEGO W BUSKU.

Do sadzenia jesiennego

polecam:

Drzewka owocowe

własnej kultury, w najlepszych odmianach

25000 Jabłoni	wysokopiennych po 40 złr. za 100 sztuk
15000 Grusz	> 50 > > > >
15000 Śliw	> 45 > > > >
5000 Wiśni i Czereśni	> 40 > > > >

Szkółki drzew owocowych.

Ludwig Freege, Kraków.

Sprzedają tylko drzewa zdrowe pod każdym względem pewne.

Ilustrowany cennik specjalny dla szkółki drzew wysyłam na żądanie darmo i opłatnie.

„Perkun“

Fabryka maszyn we Lwowie

Filia Rzeszów

wyrabia jako specjalność

Młynki do czyszczenia zboża

Cenniki maszyn rolniczych wysyłam na żądanie.

Marka ochronna!



Marka ochronna!

Porkin wyśmienity środek do tuczenia świń.

- Porkin** powiększa nadzwyczajnie chęć do żarcia.
- Porkin** zawiera pożyteczne części dla organizmu świń.
- Porkin** zapobiega róży, zatwardzeniu żołądka i t. d.
- Porkin** ulepsza mięso, czyni je miększym, cięszem i białszem, ułatwia trawienie, co też przyjemny smak sprawia.
- Porkin** 5 dkg. (2-3 łyżki s. ołowe) dla 3 świń 50 dkg. (1 pakunek) dla 30 świń, 1 kg. dla 60 świń, raz dziennie do strawy wmiieszany sprawia po 8-10 dniach, nadzwyczajne polepszenie.
- Porkin** daje się chudym świniom nie chciwym żarcia.
- Porkin** drażni gruczoł ślinny, sprawia silniejszą odłączenie śliny i dlatego lepsze trawienie.
- Porkin** zapobiega ubyciu większej części pokarmu przez ekskrementa.
- Porkin** spowoduje szybkie rozwinięcie, wyborne tuczenie i stałe zdrowie.
- Porkin** opłaca się strotkoinia.
- Porkin** kosztuje: pakunek 80 porcy 50 dkg. 1 korona zasyła się także w beczkach po 100 kg.

Skład Porkinu Wiedeń IX Bleichergasse 6

Nowe!



Ręczne maszyny do siewu

Nowe!

dla koniczyny i traw, żyta, owsa jęczmienia kukurudzy itd.

Zalety: Oszczędzenie nasienia, regularny wysiew, kolosalna szybkość, możność użycia w górach, rowach, kępcach taniść i trwałość.

Cena kor. 50 za sztukę za pobraniem z Wiednia.

Główna sprzedaż:

Eschinger u. Fernau

Wiedeń XV Neubaugürtel 7 i 9.

Za najlepsze uznane

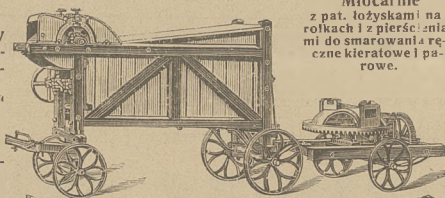
Pługi stalowe

1-2-3- i 4 skibowe, brony łukowe członkowane i diagonalne, walce pierścieniowe i gładkie, siewniki „AGRICOLA” żniwiarki i kosiarzki grabiarki, rozstrząszacze do siana, patentowane suszarnie do owoców warzyw i t. d., prasy do wina, owoców etc.

Młynki do owoców i winogron Samoczynne

pat. sikawki dla winnic, sadów, do niszczenia pszonaku,

„SYPHONIA“ Przenośne piece z kotłami. Parniki do paszy



Młocarnie z pat. łożyskami na rolkach i z pierścieniami do smarowania ręczne kieratowe i parowe.

Kieraty na 1 do 6 zwierząt poślugowych.

NAJNOWSZE młynki do czyszczenia zboża.

Tryery, obłuskiwacze do kukurudzy, sieczkarnie-śrutowniki.

Prasy do siana i słomy ręczne, stałe i przenośne jakoteż wszystkie inne maszyny rolnicze wyrabia i dostarcza, najnowszej konstrukcji

PH. MAYFARTH & Co.

ces. król. uprzyw. fabryki maszyn rolniczych

8-7

Założone 1872. Wiedeń II/1, Taborstrasse 71. 750 robotników.

Nagrodzony wyż 450 medalami złotymi, srebrnymi i honorowymi.

Katalogi ilustrowane darmo.

Zastępców poszukuje się

FABRYKA

J. Kolbuszewskiego w Bełzie

wyrabia dynamomaszyny i motory tychże do oświetlenia elektr. i siły przenośnej, do celów rolniczych i wszelkich zakładów przemysłowych jak i pomieszczeń po najniższych cenach. Na zapytania odrotna odpowiedź. Staćca kol. tel. poczt. w m. n. 5-6

RZĄDCA

Szlązak-żonaty bezdzietny, obeznany we wszystkich gałęziach gospodarstwa i gorzelnictwa, poszukuje posady, adres Wola Żużalska. R. R. 3-4

Ważne dla mleczarni!

Centryfuga turbinowa B. E. Alfa, kościółek do tejże do wytwarzania pary, basen do mleka 500 litr. z prdwojnym dnem do ogrzewania pary, baseny na wodę po 500 i 250 litr., centryfuga Alfa Baby nowsza teraz przerobiona, wyciągacz reżyny do masła, wszystko w dobrym stanie ma do sprzedania z powodu zmiany maszyn Mleczarnia w Podmichałowcach ost. poczta Żurów.

III Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich III

PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

polecają po cenach najniższych towar pierwszorządnej jakości, jakoto:
WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,

Masy i farby do podłóg, woski

Pędzle wszelkiego rodzaju, gałki, lak, atrament
PIPY do beczek, GAZY na pytle

Srodki dezynfekcyjne jak kresolina, lysol i t. p.

Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła,
SRODKI OWADOGUBNE,

Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie

Pasy do maszyn, gurdy, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne

Płyty i sznury do kotłów, holendry

Ceraty, chodniki, rogózki i podściółki, oliwy, zapalki

SZPAGATY, SZNURY

Srodki do czyszczenia metalli, jak proszek, mydło, szta i t. p.

Farbka, krochmal, mydło do prania, świe

Smarowidła, ozerndka i lakiery do skór i uprzęży

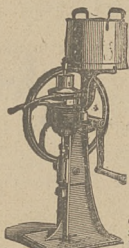
SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKULY GUMOWE

etc., etc.

Sklep i magazyny w domu własnym, ul. Kopernika l. 1.

Cenniki na żądanie gratis.

44-52



Najlepsze zużytkowanie mleka, największy wydatek
masła i najlepsze masło

są tylko wtedy możliwe, jeżeli się oddziela śmietankę
z mleka za pomocą centryfugi

ALFA SEPARATOR

1/4 miliona centryfug w użyciu, 500 pierwszych nagród.
Grand Prix Paris 1900.

Wszelkie przyrządy potrzebne w gospodarstwie mlecznym: Kierźnie, wygniatacze, chłodnice, naczynia i konwie z blachy stalowej.

Zakładanie zupełnych mleczarni ręcznych i parowych.

TOWARZYSTWO AKCYJNE

ALFA SEPARATOR

28-35

Wiedeń XVI. Gangelbauergasse Nr. 29.

Cenniki i pouczające broszury darmo. — Należy żądać „Alfa-Mitteilungen“.



Śmierć myszom polnym!

Pigułki fosforowe 20.000 sztuk na 1 kg.
5 kg. złr. 3, dostarcza

Apteka w Bursztynie.

Dynów 7 października 1899.

Trucizna Pańska skutkowała bardzo dobrze na myszy polne, proszę uprzejmie i t. d.

Oddział dy.owski e. k. Gal. Tow. Gospodarskiego

Stanisław Trzeciński.

Horohłady, Koropiec 3/XII 99.

Sprawdzone od WPana pigułki fosforowe na myszy okazały się nader skuteczne przeto ponawiam zamówienie i t. d.

Aleksander Melbeckowski.

Potrzebny zaraz gorzelnik

z ukończoną szkołą i praktyką zawodową do gorzelni parowej z systemem Pauksza w Hliboce na Bukowinie.

Odpisy świadectw zaraz nadsyłać pod adresem Zarząd dóbr Balice poczta Medyka.

4-4

Zarząd dóbr Balice p. Medyka

ma do sprzedania buhajki czystej krwi Oldenburskiej w różnym wieku i mści czarno-srokatę.

4-4

KOMITET C. K. GAL. TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

we Lwowie, ul. Słowackiego 8

sprowadza dla członków swoich

wszelkie nawozy sztuczne

wedle warunków specjalnego cennika.

Rabaty przyznane Komitetowi przez fabryki przy odbiorze wielkiej ilości nawozów rozdziela się z końcem roku pomiędzy odbiorców.